

stanu na marzec 1939 r., były cztery: „C.6” w Pradze, „M.17” w Morawskiej Ostrawie, „F.18” w Bratysławie i „LVG” w Sewlusz. Niestety, to nie pierwszy raz, kiedy to Ulatowski kompletnie nie radzi sobie z placówkami wywiadowczymi Oddziału II. Nie wiadomo też, dlaczego napisał na s. 107, iż aktywność „na Południu” została „zarzucona u progu lat dwudziestych”, skoro miało to miejsce w 1923 r. a sprawa była już szeroko omawiana w literaturze. W odniesieniu do spraw związanych z Czechosłowacją Autor nagminnie używa terminu „Czechy”, np. „w przededniu niemieckiej okupacji Czech” (s. 60), „wraz z niemiecką okupacją Czech” (s. 109), czy też w swoim „zakończeniu” – „wydane po niemieckiej okupacji Czech” (s. 283). Czy Ł. Ulatowski zapomniał nie tylko o utworzeniu Protektoratu Czech i Moraw, a także o tym, iż w skład CSR poza Czechami wchodziła też Słowacja (jej zachodnie obszary zostały zajęte w marcu 1939 r. przez Wehrmacht), część Śląska Cieszyńskiego, Morawy i Ruś Podkarpacka? W pracy tej jest także wiele chybionych, niedających się obronić tez odnośnie do działalności Oddziału II i przeprowadzanych w nim zmian organizacyjnych.

Przytoczone przeze mnie błędy popełnione przez Autora publikacji *Polski wywiad wojskowy w 1939 roku. Struktura organizacyjna, składy osobowe, personel, budżet, mob.* to jedynie część z tych, które wnikliwy czytelnik odnajdzie w monografii Łukasza Ulatowskiego. Liczne błędy merytoryczne, językowe, ortograficzne, a także nieporadność metodologiczna – mówiąc ogólnie – stawiają Autora w nader niekorzystnym świetle i z pewnością nie predestynują Go do miana eksperta.

Andrzej Peplowski

Andrzejowi Peplowskiemu w odpowiedzi, czyli o „zleceniu na Ulatowskiego”

„Falszujemy rzeczywistość, stawiając niekiedy znak równania między okupacją niemiecką i sowiecką. Niemiecka robi z nas bohaterów, a sowiecka robi z nas... Niemcy do nas strzelają, a Sowieci biorą gołymi rękami. My do Niemców strzelamy, a Sowieciom wpełzamy w...”

Józef Mackiewicz¹

Z ogromnym zainteresowaniem i uwagą przeczytałem elukubrację Andrzeja Peplowskiego na temat mojej książki *Polski wywiad wojskowy w 1939 roku...*². Zakładam, że w zamierzeniu mego polemisty, wypowiedź ta

¹ J. Mackiewicz, *Nie trzeba głośno mówić*, Paryż 1969.

² Ł. Ulatowski, *Polski wywiad wojskowy w 1939 roku. Struktura organizacyjna, składy osobowe, personel, budżet, mob.*, Warszawa 2013 [część moich tekstów dostępna jest do pobrania w formacie pdf z portalu academia.edu].

stanowić miała „recenzję naukową”. Czytelnicy otrzymali tymczasem nie-spójny zlepek uwag formułowanych wprost *ad personam*.

Do części uwag, sformułowanych przez recenzenta na najwyższym poziomie ogólności, nie sposób się ustosunkować – „W pracy tej jest także wiele chybionych, niedających się obronić tez odnośnie do działalności Oddziału II i przeprowadzanych w nim zmian organizacyjnych” – notuje mój polemista. Autor „recenzji” zamknąć zatem wywód mógłby w jednym zdaniu – uważam, że książka jest zła, bo tak uważam.

Zrezygnować, niestety, musiałem z rozwinięcia mojej odpowiedzi, a przez to odniesienia się do szeregu wskazanych przez Peptońskiego spraw. Związany zostałem sztywnym wymogiem redakcji „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” zamknięcia repliki w określonych z góry objętościowych ramach³. Odniosę się zatem do siedmiu poruszonych przez Niego zagadnień.

Ocenę przyjętej przeze mnie metodologii badań, głębokości kwerend, konstrukcji pracy, logiki prowadzonej narracji, jej stylu i języka (słownictwa) pozostawiam czytelnikom.

W tym miejscu podkreślę jedynie, że w latach 2007–2011 moje poszukiwania tylko w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie objęły niemal 4000 jednostek archiwalnych, przede wszystkim w zespole Akt Oddziału II oraz związanego z nim najściślej zespołu Akt Personalnych, w tym teczek osobowych ujętych głównie tymczasowym spisem 1789/89. Uzupełniające badania w CAW prowadziłem następnie przez kilkanaście miesięcy, pomiędzy styczniem 2015, a marcem 2016 r. Udało mi się wówczas przejrzeć kolejne 1000 jednostek. Wydaje się, że w oparciu o tego rodzaju zasób mam prawo do formułowania własnych wniosków na temat szeroko ujętej historii polskiego wywiadu wojskowego Polski Niepodległej.

Liczę, że zainteresowani czytelnicy dokonają egzegezy moich tekstów w kompozycji z merytorycznymi ustaleniami przede wszystkim samego Peptońskiego oraz związanych z nim najbliższych, więzami nieledwie braterskiej solidarności, badaczami młodszego pokolenia – Piotrem Kołakowskim⁴ i Andrzejem Krzakem⁵. Cenzurze winny zostać poddane także kreślone przez nich oceny, sformułowania, ich „obsesje”, postawy⁶.

³ Mail dr. Daniela Koresia, redaktora naczelnego „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” do Łukasza Ulatowskiego, 21 VIII 2016 r.; mail dr. Daniela Koresia, redaktora naczelnego „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” do Łukasza Ulatowskiego, 26 VIII 2016 r.

⁴ Nb. Kołakowski konsekwentnie nie dostrzega różnic pomiędzy ustaleniami Peptońskiego (1996, 2010) a własnymi (2009, 2012).

⁵ Zob. A. Krzak, „Afera Sosnowskiego” w świetle „sprawy Pfeifera” [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, t. 1, Warszawa 2013, s. 211.

⁶ Por. cykl „uwag” na mój temat: Andrzej Krzak, *Jerzy Sosnowski – obraz życia i działalności wywiadowczej w opracowaniu pt. „Afera Sosnowskiego” (Synopsis)* [w:] *Za kulisami wywiadu i dyplomacji. Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, red. P. Kołakowski, A. Peptoński, Kraków 2014, s. 120, przyp. 27; H. Kuromiya, A. Peptoński, P. Kołakowski, *Sprawa dezercji do*

Recenzowana przez Peplowskiego praca opublikowana została w październiku 2013 r. Zastanawia zatem, dlaczego polemista zdecydował się dokończyć jej „kompleksowej” oceny nieledwie w trzecią rocznicę jej publikacji, zamykając przy tym swój wywód jedynie w niespełna czternastu tysiącach znaków (co wymusiło i na mnie podobną objętość odpowiedzi!). Czyżby decydujące były tu pewne nieznane mi pozamerytoryczne względy lub też i inne powody, związane choćby z licznymi cytowaniami *Polskiego wywiadu wojskowego...* (w tym także przez prof. Tadeusza Dubickiego⁷, co szczególnie podkreślam w związku z odnośnym fragmentem „recenzji”)⁸, ocenami formułowanymi nie tylko na temat tej książki⁹, publikacją przeze mnie kolejnej monografii¹⁰, zapowiedzią następnych? Nie wiem. Dociekać tego nie będę.

Mandzurii naczelnika Zarządu NKWD Kraju Dalekowschodniego Gienricha Luskowa w połowie 1938 roku [w:] *ibidem*, s. 138, 139, przyp. 3; P. Kołakowski, A. Krzak, *Sprawa majora Jerzego Sosnowskiego w świetle dokumentów analitycznych Oddziału II SGWP i zeznań Franza Heinricha Pfeifera*, Warszawa 2015, s. 66, przyp. 50; P. Kołakowski, *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez kontrwywiad w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, t. 3, Warszawa 2015, s. 26, 27, przyp. 32; Por. Ł. Ulatowski, *Piotrowi Kołakowskiemu w odpowiedzi*; *idem*, „Nowe kłamstwa w mieście starych”. O rzetelności badawczej i manierze naukowego dyskursu Piotra Kołakowskiego.

⁷ T. Dubicki, *Relacja mjr. Bronisława Mikiewicza w sprawie łączności radiowej Oddz. II SG WP* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, red. T. Dubicki, t. 6, Łomianki 2015, s. 163, 164, 166; R. Majzner, T. Dubicki, A. Suchcitz, *W labiryncie oskarżeń. „Sprawa majora Żychonia” przed Morskim Sądem Wojennym w Londynie 1942–1943*, Częstochowa 2015, s. 44, 49, 123, 172, 175, 249; T. Dubicki, *Płk Bolesław Ziemiański (1901–1976). Szef Ochrony Marszałka Józefa Piłsudskiego, oficer wywiadu polskiego w Rumunii w czasie II wojny światowej*, Łomianki 2016.

⁸ Ostatnio: *Bydgoszcz jako ośrodek działań wywiadowczych w przededniu i w trakcie II wojny światowej*, red. S. Pastuszewskiego, Bydgoszcz 2015, *passim*; W. Mazur, *Pod wiatr. Francja i lotnictwo wojskowe II Rzeczypospolitej 1921–1938*, Kraków 2015; A. Smoliński, *Przemysł ciężki, rolnictwo i komunikacja sowieckiej Ukrainy w latach trzydziestych XX. w świetle akt Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego oraz dokumentów polskiej służby dyplomatycznej w ZSRS. Przyczynek do oceny potencjału militarnego Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej oraz ZSRS w okresie międzywojennym*, Oświęcim 2016, s. 41; M. Kornat, *Wacław Grzybowski Ambasador w Moskwie (1936 – 1939). Biografia polityczna*, Warszawa 2016, s. 201, przyp. 157.

⁹ Ostatnio: P. Olstowski, *Przegląd badań na dziejami Oddziału II Sztabu Generalnego i Sztabu Głównego WP* [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, red. P. Skubisz, W. Skóra, t. 3, Szczecin 2016, s. 32, 39; J.J. Bruski, *Przyczynek do biografii Jerzego Niezbrzyckiego. Misja wywiadowcza w Kijowie w latach 1928–1929* [w:] *ibidem*, s. 209–211, 218.

¹⁰ Ł. Ulatowski, *Berlińska placówka wywiadowcza „In.3” (1926–1934). Oddział II i działalność majora Jerzego Sosnowskiego w Niemczech*, Warszawa 2016. W pracy tej podważyłem szereg ustaleń przyjętych w opublikowanej niespełna pół roku wcześniej monografii, udało mi się także odszukać „Organisationskriegsspiel!”, najważniejszy dokument dostarczony przez Sosnowskiego, którego nie znali Autorzy poprzedniego ujęcia: Kołakowski i Krzak (*Sprawa majora Jerzego Sosnowskiego. Sprawa majora....*). Wyżej wymieni odmówili przyjęcia mojej książki – zob. mail Andrzeja Krzaka do Łukasza Ulatowskiego, 24 III 2016 r.

I. Tytuł pracy nieadekwatny do zawartości

„Autor postanowił napisać pracę o polskim wywiadzie w latach trzydziestych. Dlaczego więc zdecydował się na taki tytuł? Może należało opatrzyć pracę inną cezurą”.

W sprawie tego „zarzutu” posłużę się fragmentem recenzji Krzaka poświęconej książce Kołakowskiego, *Czas próby. Polski wywiad wojskowy wobec groźby wybuchu wojny w 1939 roku*¹¹: „Autor przedstawił strukturę organizacyjną Oddziału II w ostatnich miesiącach 1939 r. [sic! – ŁU]. Aby uporządkować tę problematykę, Kołakowski wycofał się w swej narracji do lat wcześniejszych, prezentując w krótkim zarysie restrukturyzację wywiadu, jaka miała miejsce na początku lat 30. Dokonał w ten sposób świetnej syntezy rozwoju organizacyjnego Oddziału II, a zwłaszcza pionu wywiadu wojskowego, nie tylko zaznajamiając czytelnika ze strukturami organizacyjnymi „Dwójki”, lecz również zmuszając do poszukiwań wyjaśnień w innych źródłach na temat genezy powstania referatów i zadań stawianych Centrali wywiadu i aparatu wykonawczego (agencyjnego)”¹².

Również Peplowski zwykł nie dotrzymywać cezur ujętych w tytule swoich książek: *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*¹³ – otworzył rozdziałem: *Geneza antyrosyjskiej działalności wywiadowczej i dywersyjnej*, w którym sięgnął głęboko w przeszłość, aż do roku 1865, prowadząc następnie narrację poświęconą sprawom „Wieczoru”, konfidenta „R”, wywiadowi polskich formacji zbrojnych w latach 1914–1918, jak i zaraniu KN III POW. Także i w następnym rozdziale – *Struktura, zadania i funkcjonowanie Oddziału II NDWP* – objął narracją również i listopadowy świt Niepodległości. Zabieg ten mój polemista powtórzył w kolejnych rozdziałach.

Wydaje się, że jakikolwiek szerszy komentarz jest z mojej strony zbyteczny.

II. „Wstęp” i „zakończenie”

„Ta sześciostronnicowa część w przeważającej większości poświęcona została osobistym przemyśleniom Pan Ulatowskiego [...] Równie zaskakujące co »wstęp« jest »zakończenie« omawianej monografii. Liczy ono dwie strony [sic!]”.

Odwołam się do powyższej pracy Peplowskiego – *Wstęp* – nieco ponad dwie strony tekstu – *Zakończenie* – niecałe dwie, w sumie ok. czterech stron w stosunku do 352, które liczy praca mego recenzenta. W *Polskim wywiadzie wojskowym...* w sumie około 8 stron do 288. Ocenę zawartości merytorycznej pozostawiam czytelnikom.

¹¹ P. Kołakowski, *Czas próby. Polski wywiad wojskowy wobec groźby wybuchu wojny w 1939 roku*, Warszawa 2012.

¹² A. Krzak, *Piotr Kołakowski, Czas próby. Polski wywiad wojskowy wobec groźby wybuchu wojny w 1939 roku*, Warszawa 2012, Wydawnictwo DEMART, ss. 343, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 3, s. 188.

¹³ A. Peplowski, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999.

III. Brak sygnatur

„Warto również zaznaczyć, że [...] (s. 12) Ł. Ulatowski napisał: »Wobec powszechnej metody pracy „na skróty” zrezygnowałem z podawania sygnatur archiwalnych, stosując przy tym pełny opis dokumentu«”.

Na uchwytne, pewne, nie pozostawiające wątpliwości, niezaprzeczalne ślady pracy „na skróty”, na czynione zapożyczenia wskazałem w *Polskim wywiadzie wojskowym...* (s. 12, przyp. 27). Tak długo, dopóki kradzież intelektualna będzie nieledwie tolerowana, pozostanie w swej masie nie piętnowana przez środowiska naukowe, stanowić będzie o „sprycie” „badacza”, nie będę podawał sygnatur¹⁴.

Dlatego też przedkładałem suchy, a zarazem pełny, opis kancelaryjny dokumentu (kto, do kogo, nagłówki, miejsce, data wystawienia dokumentu, gryfy, adnotacje etc.), nad stosowany choćby przez mego polemistę nader skrótowny opis przywoływanego pisma uzupełniony często o nazwę zespołu archiwalnego oraz sygnatury teczek przechowywanych swego czasu na Rakowieckiej i w „Domu Partii”¹⁵.

¹⁴ Por. A. Olejko, *Karpacka wojna trzech cesarzy. Z działań wojennych I wojny światowej na lądzie i w powietrzu*, Rzeszów 2013; J. Centek, M.J. Mikulski, T. Woźny, *Kompilatorska wojna trzech cesarzy*, „Dzieje Najnowsze” 2014, nr 3, s. 213–235; *idem*, *Doktorowi habilitowanemu Andrzejowi Olejce w odpowiedzi*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1, s. 325–330. Zob. także P. Korzeniowski, *Polska sztuka wojenna na przykładzie regulaminów broni i wojsk w latach 1921–1939*, Oświęcim 2013; J.S. Tym, *O polskiej sztuce wojennej mało profesjonalnie*, PHW 2013, nr 4, s. 171–187. Również „sprawa” wypromowanego przez Peplowskiego doktora, pozbawionego następnie tytułu naukowego także i z powodu kradzieży intelektualnej na ogromną i niespotykaną w nauce polskiej skalę (nb. promotor i były doktor nie ponieśli żadnych konsekwencji służbowych czy też prawnych swego postępowania): „Promotorem dysertacji był prof. dr hab. Andrzej Peplowski (Akademia Pedagogiczna w Słupsku)” (zob. „Plagiat łatkowy”, www.forumakademickie.pl/fa/2011/07-08/tak-nie-uchodzi/, dostęp 25 VIII 2016); por. P. Skubisz, *Krzysztof Bukowski, Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego na śródkowym Pomorzu w latach 1945–1956*, Koszalin 2008, „Dzieje Najnowsze” 2010, nr 1, s. 266–275.

¹⁵ Zob. A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996 [tu np. na 76 przypisów do rozdziału IV, w 71 przypadkach odnośnik do CA MSW lub CA KC PZPR]; *idem*, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999 [tu np. na 84 przypisów do rozdziału II, w 13 przypadkach odnośnik do CA MSW]; *idem*, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002 [tu np. na 29 przypisów do rozdziału V, w 17 przypadkach odnośnik do CA MSW]; A. Peplowski, A. Suchcitz, J. Tebinka, *Współpraca wywiadowcza w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. [w:] Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej*, red. T. Dubicki, D. Nałęcz, T. Strirling, t. 1, Warszawa 2004, s. 177–188 [tu na 44 przypisy, w 7 przypadkach odnośnik do CA MSW]; A. Peplowski, *Funkcjonowanie i efekty działań polskiego kontrwywiadu ofensywnego w latach 30. XX wieku [w:] Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, t. 1, Warszawa 2013, s. 194–210 [tu s. 195, przyp. 5 – Pismo Oddziału II. Metody wywiadów obcych z 22 VI 1927 r., Centralne Archiwum (CA) MSW, Ref. „W”, sygn. 261/172/2; s. 196, przyp. 7 – Inspiracja i aktywność jako metody nowoczesnego wywiadu. Opracowanie Oddziału Sztabu Generalnego WP z 1 V 1926, l. dz. 3422/II.Inf.CTO, CA MSW, k. 14; s. 206, przyp. 11 – Afera „Kobert-Rozumek”, CA MSW, sygn. 282/73]; *idem*, *Struktura i funkcjonowanie kontrwywiadu wojskowego w II Rzeczypospolitej [w:] ibidem*, t. 3, Warszawa 2015, s. 9–19 [tu s. 13,

Pepłoński, badacz wytrawny i doświadczony, winien mieć wiedzę i świadomość braku jakichkolwiek konkordancji sygnatur pomiędzy zespołami akt dzisiejszymi i ówczesnymi. Sygnatury sprzed 1989 r. są bezużyteczne. Nie mogą stanowić wskazówek dla współczesnych historyków, decydować o kierunku poszukiwań. Dawne inwentarze zostały bezpowrotnie niemal całkowicie zniszczone. Zachował się tylko ich skromny wybór opisujący zbiór przekazany w roku przełomu do Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Stanowi on ledwie wyimek z dawnej kolekcji skupionej w Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ponadto układ akt zgromadzonych dziś w CAW został ostatecznie zaburzony w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, materiały przemieszczone pomiędzy teczkami, poddane także kilku następującym po sobie mało udanym „opracowaniom”¹⁶.

Być może to jedynie nostalgia wysokiego stopniem, byłego oficera organów bezpieczeństwa, absolwenta i wykładowcy Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie¹⁷, „aktywnego i ideowego obywatela PRL, obrońcę jej ustroju i bezpieczeństwa”, który czynnie zajmował się „rozpowszechnianiem i upowszechnianiem dorobku i tradycji służb MO i SB”¹⁸, Autora nie wznawianych dziś i, niestety, zapomnianych pozycji „naukowych” (choćby *Polska emigracja polityczna, a grupy antysocjalistyczne w kraju w latach 1976–1984*)¹⁹, być może to właśnie wspomnienie tych uprzywilejowanych lat i pozycji, którą dysponował w czasie, gdy dostęp do akt zgromadzonych w CA MSW i CA KC PZPR na zamkniętych dla innych półkach²⁰ stawiał go już u progu naukowej drogi w pozycji nieledwie monopolisty, a następnie na dwie dekady przesądził o sławie, godnej prawdziwego luminarza i koryfeusza – być może to wszystko powoduje Nim i kieruje wyborem takiego, a nie innego zapisu.

przyp. 9 – CA MSW, sygn. Z-1/18, instrukcja finansowo-budżetowa Oddziału II z 22 IV 1934 r., b.p.j.

¹⁶ Por. CAW, Inwentarz zespołu akt „Oddziału II Sztabu Głównego (Generalnego) WP z lat 1921–1939 (1915–1959)”. Sygnatura: I.303.4., Warszawa 2002; CAW, Inwentarz zespołu akt Oddziału II Sztabu Głównego (Generalnego) 1921–1939 [1915–1920, 1940–1959], Warszawa 2011.

¹⁷ Zob. www.pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Pepłoński (dostęp 25 VIII 2016); www.nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objectId=28710&lang=pl (dostęp 25 VIII 2016) (tu brak informacji o zatrudnieniu w ASW w latach 1978–1990); www.katalog.bip.ipn.gov.pl/showDetails.do?idx=PE&katalogId=2&subpageKatalogId=2&page-No=1&nameId=18065&osobaId=33280& (dostęp 25 VIII 2016).

¹⁸ Zob. www.inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=821 (dostęp 25 VIII 2016).

¹⁹ Zob. www.alpha.bn.org.pl/search~S5*pol?/apep{u0142}o{u0144}ski/apepl~aon~aski/1%2C7%2C56%2CB/frameset&FF=apepl~aon~aski+andrzej++++1944&12%2C%2C28 (dostęp 25 VIII 2016); www.pwsz.pl/attachments/article/1337/Pep%C5%82o%C5%84ski.pdf (dostęp 25 VIII 2016).

²⁰ Zob. www.gp24.pl/magazyn/art/4388749,andrzej-peplonski-kiedys-milicjant-i-wykladowca-w-akademii-spraw-wewnetrznych-dzis-historyk-i-spec-od-wywiadu,id,t.html (dostęp 25 VIII 2016).

„Przyzwyczajenia” tego rodzaju, podbudowane zapewne i brakiem dostatecznej – bo „niepotrzebnej” już – kwerendy w CAW po 1989 r., gdzie dokumenty wywiadu dla szeregowych badaczy stały się dostępne dopiero na przełomie wieków, odszukać można i w pracach innych „resortowych” naukowców. Nigdzie nie odnalazłem odautorskich refleksji wskazujących czytelnikom na fakt, że przytaczane w przypisach sygnatury są od lat nieaktualne. Czyż zatem to ich prace „spełniają podstawowe wymogi najprostszej rozprawy naukowej”?

IV. Archiwalia

„Spore wątpliwości budzi także zawartość samej »bibliografii«, która obnaża nierzetelność Autora. Potwierdzeniem niech będzie fakt, że Ł. Ulatowski nie wykorzystał w pracy zespołu Komisarz Generalny RP znajdującego się w Archiwum Państwowym w Gdańsku, gdzie przechowywane są cenne materiały dotyczące organizacji i działalności Oddziału II. Nurtuje mnie też pytanie, czy aby na pewno Autor przeprowadził kwerendę w archiwach w Londynie, Nowym Jorku i Moskwie. Najprawdopodobniej niektóre dokumenty z tych placówek archiwalnych pozyskał z Internetu, gdzie zostały upublicznione, jednak – gwoździ uczciwości naukowej – obowiązkiem Ulatowskiego było wyjaśnić we wstępie, w jaki sposób wszedł w posiadanie tych materiałów”.

W Gdańsku nie ma dokumentów Oddziału II, które winny zostać przywołane przeze mnie w pracy skupionej przede wszystkim na zagadnieniach z 1939 r. (nb. Kołakowski w *Czasie próby* wykorzystał jeden dokument z 1933 r.²¹). Gdański zbiór (registratury placówek) akt wywiadu zamyka się wraz z likwidacją BIG i ustanowieniem Ekspozytury Nr 3 w Bydgoszczy w 1930 r.²² Zachowane, nieledwie kompletne registratury placówek (do grudnia 1937 r. włącznie), które prowadziły działalność na terenie Wolnego Miasta oraz Gdyni, Szczecina (Stettin) i Królewca (Königsberg) po 1930 r., znajdują się w CAW²³. W kompozycji z innymi materiałami przechowywanymi w warszawskim archiwum umożliwiają opis organizacji i działalności wywiadu prowadzonego przez: PO 2 w Gdyni, PO 3 w Szczecinie (Stettin), PO 4 w Gdańsku, Placówkę PO 4 w Gdyni, Placówkę PO 4 w Królewcu (Königsberg), PO 5 w Gdańsku, PO 5 w Królewcu (Königsberg), PO 5 w Szczecinie (Stettin) i Placówkę PO 5 w Gdyni.

Żadne dokumenty Oddziału II przechowywane w Moskwie i Nowym Jorku oraz większość wykorzystanych przeze mnie archiwaliów z Londynu,

²¹ P. Kołakowski, *Czas...*, s. 177, przyp. 193.

²² Por. A. Jendrzewski, *Polski wywiad wojskowy w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1930*, Gdańsk 2013.

²³ Zob. A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie polsko-niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich 1918–1939*, Gdynia 2013. Także: CAW, Inwentarz zespołu akt Oddziału II..., Warszawa 2011.

poza czterema relacjami oficerów, którzy w 1939 r. nie służyli w Centrali Oddziału II, nie są dostępne w internecie.

Kołąkowski i Krzak również pozbawili czytelników precyzyjnych informacji, w jaki sposób weszli w posiadanie materiałów choćby z Nowego Jorku²⁴ oraz Archiwum Instytutu Hoovera²⁵. Sprawy „uczciwości naukowej” zatem nie rozwijam.

V. Grupa Wywiadowcza III

„Z kolei w innym miejscu (s. 90, 93), pisząc o organizacji Ekspozytury nr 3, »zapomniał« o istnieniu w jej strukturze Grupy Wywiadowczej III”.

Pepłoński nie doczytał. A wystarczyło by przewrócić kilka stron dalej (s. 97), gdzie zamieściłem: Składy osobowe Ekspozytur Nr 1, 3, 4 i 5 Oddziału II Sztabu Głównego wprowadzone rozkazem (Sztab Główny, Oddział I, L. 3802/mob./39./MOB.) z 21 lipca 1939 r. Tabela obejmuje także pozycję Grupy Wywiadowczej – Ekspozytura Nr 3 oraz 4 – po trzech oficerów. Etat (skład osobowy) Grupy Wywiadowczej obejmował tylko jednego oficera służby stałej. Rachunek jest prosty.

Przywołam w tym miejscu ustalenia Piotra Kołąkowskiego, który w *Czasie próby* „wspomina o istnieniu Grup Wywiadowczych w jednym miejscu, nie określa przy tym ich liczby, nie charakteryzuje stawianych im zadań, zaś nazwiska ich kierowników nie są ujęte nawet w indeksie osobowym”²⁶. Zwróciłem na to uwagę w tej formie w *Polskim wywiadzie wojskowym...* (s. 92, przyp. 468). To uczeń i naukowy następca Pepłońskiego „zapomniał” o sześciu Grupach Wywiadowczych „starych” Ekspozytur zachodnich, zaś wliczając w to także kolejne dwie, związane wraz z powołaniem nowej Ekspozytury Nr 6 w Łodzi, o których pisałem na kolejnych stronach (s. 99), deficyt precyzyjnych informacji Kołąkowskiego sięgnął ośmiu Grup Wywiadowczych.

VI. „Geografia”

„W odniesieniu do spraw związanych z Czechosłowacją Autor nagminnie używa terminu »Czechy« np. »w przededniu niemieckiej okupacji Czech« (s. 60), »wraz z niemiecką okupacją Czech« (s. 109), [...] »wydane po niemieckiej

²⁴ P. Kołąkowski, *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2009, s. 12, 13, 635; *idem*, *Czas...*, passim. Por. J. Pietraszewska, *Kwerendy naukowe*, „Biuletyn. Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski”, styczeń 2007 – kwiecień 2008, nr 63, s. 17, 18, 21, 22.

²⁵ A. Krzak, *Czerwoni Azefowie. Afera „MOCR – TRUST” 1922–1927*, Warszawa 2010, passim.

²⁶ P. Kołąkowski, *Czas...*, s. 89.

okupacji Czech» (s. 283). Czy Ł. Ulatowski zapomniał nie tylko o utworzeniu Protektoratu Czech i Moraw, a także o tym, iż w skład CSR poza Czechami wchodziła też Słowacja (jej zachodnie obszary zostały zajęte w marcu 1939 r. przez Wehrmacht), część Śląska Cieszyńskiego, Morawy i Ruś Podkarpacka?»

Odsyłam w tym miejscu ponownie do przywoływanej przeze mnie recenzji naukowej *Czasu próby* pióra Krzaka, który użył zwrotu „po zajęciu Czech”, dla opisanie ważnej w historii, nie tylko Oddziału II, cezury w marcu 1939 r.²⁷

Gdyby mój polemista zapoznał się wnikliwie z *Polskim wywiadem woj-skowym...* dostrzegłby zdanie (s. 47): „Pomiędzy Monachium a utworzeniem przez Niemcy Protektoratu Czech i Moraw, w Pałacu Saskim dokonano roz-sad na eksponowanych i kluczowych stanowiskach”. Pisząc to „pamiętałem”, czy też „nie pamiętałem” o fakcie utworzenia Protektoratu? I kolejne przy-kłady: „W połowie marca 1939 r. wywiadem na terenie Czech, Słowacji i Rusi kierował” (s. 108); „Na terenie Słowacji i Rusi sieć strategiczna (i alarmowa) budowana była w oparciu o aktywa Korpusu” (s. 282), „Na Słowacji działali” (s. 282), „Na Rusi pracę podjęli” (s. 282), „Prowadzenie wywiadu oficerskiego wskazywało na znaczne braki w agenturalnym opanowaniu terenu Słowacji i Rusi” (s. 283). Wagę „geograficznych” uwag mego polemisty oraz ich traf-ność ocenią czytelnicy.

VII. Placówka „Czuwaj”

„W monografii Autor wykazał się umiejętnością »tworzenia faktów«, co wobec braku odniesień źródłowych poważnie uderza w wiarygodność nie tylko Jego ustaleń, lecz przede wszystkim podważa wątpli autorytet mło-dego badacza. Zdaniem Ulatowskiego (s. 69, przyp. 328) »Na terenie Turcji funkcjonowała w połowie 1939 r. kierowana przez „Karola Weze” placówka „Czuwaj” podporządkowana Referatowi „Wschód”. Jest to informacja błędna, gdyż taka placówka w tym czasie nie istniała«”.

Sprawa placówki „Czuwaj” dyskwalifikuje, niestety, mego polemistę.

Informacji na temat placówki „Czuwaj” nie znajdzie czytelnik w mono-grafii Referatu „Wschód”, której autorem jest Peplowski²⁸. Nie ma o niej wzmianki także i w próbie syntezy historii polskiego wywiadu wojskowego w 1939 r. pióra Kołakowskiego²⁹.

²⁷ A. Krzak, *Piotr Kołakowski, Czas próby...*, s. 187.

²⁸ A. Peplowski, *Wywiad...*, s. 149, 153, 154.

²⁹ P. Kołakowski, *Czas...*, s. 216–219. Na marginesie warto odnotować, że w 2009 r. Kołakowski w wykazie placówek zawiązanych na Południu po okupacji Czech umieścił dwie, w rzeczywistości nieistniejące – „Rex” i „MO – 5/11”. Nazwy przywołane przez Niego stanowią jedynie kryptonim źródeł wywiadowczych tożsamyh z placówkami: „C.6” („Rex”) i „M.17” („Mo – 5/11”). W 2012 r. Autor *Czasu próby* powtórzył wcześniejsze ustalenia – „Rex” i „MO.5/11” (wbrew pozorom niewielka różnica w zapisie tej nazwy świadczy o doskonałej recepcji moich uwag –

Stąd też mój polemista, wiązany własną niewiedzą w tym zakresie, skłonny był i w tym miejscu zarzucić mi tworzenie faktów. By nie poprzestać na odesłaniu Peplńskiego do zbioru akt Oddziału II w CAW, gdzie posługując się jedynie zapisem w inwentarzu winien choćby bez trudu odszukać

kropka jest charakterystyczna w zapisie nazw placówek, w latach wcześniejszych Kołakowski podchodził dość nonszalancko do tej sprawy, łącząc na jednej stronie i kropki i myślniki, obecnie przestrzega sztywno tej reguły). W 2012 r. zakwestionowałem fakt funkcjonowania obu placówek. W „replce” z 2015 r. Kołakowski odrzucił moje zarzuty w formie – „zapewniam, że Ulatowski się myli i nie ma racji”. Gdy ponownie zwróciłem się do Niego – „Placówki »Rex« nie było. Jeśli zaś uważasz, że była, podaj nazwisko kierownika, nawet pokrywkowe, pseudonim jego lub też kryptonim Centrali w korespondencji z nim. Zapewne nie podołasz. Ale i GZI też nie potrafiła go zidentyfikować. A to był sztab ludzi i umysłów. Powtórzę po raz kolejny: »Rex« funkcjonował jedynie w materiałach placówki »C.6« [...] I tyle” – nie otrzymałem już odpowiedzi. Liczę, że w kolejnych pracach Kołakowski wyjawia skrywany głęboko sekret (monografia Referatu „Zachód”, która znajduje się w druku?). Wypowiedź z 2015 r., skierowaną w formie listu do Niego, ująłem nieledwie familiarnie. Znam Kołakowskiego od 2008 r., po niedługiej znajomości zadzierzgniętej w CAW zaproponował byśmy mówili sobie „per Ty” – „Łukaszowi Ulatowskiemu z życzeniami sukcesów naukowych Piotr Kołakowski, Słupsk, 25 III 2009 r.” – dedykował mi nawet egzemplarz rozprawy habilitacyjnej. Warto odnotować ostatnią wypowiedź Kołakowskiego ujętą w formie popularnej (*Daliśmy się Sowietom zaskoczyć*, „Newsweek. Historia” 2016, nr 9, s. 34–39). Materiał ten potwierdza odbiór moich tekstów i uwag przez Kołakowskiego. W 2013 r. napisałem (*Polski wywiad wojskowy...*, s. 68): „Sieć placówek na terenie sowieckim obejmowała na przełomie czerwca i lipca 1939 r. czternastu oficerów”, dając zarazem przypis do *Czasu próby* (*Czas...*, s. 207), gdzie Kołakowski odnotował: „W 1939 r. na terytorium [sowieckim] [...] działało przed wybuchem wojny kilka [sic!] placówek informacyjno-wywiadowczych” – [...], by poniżej doprecyzować podaną informację – „w połowie 1939 r. w ZSRS prowadziło działalność ponad 10 oficerów wywiadowczych”. W *Daliśmy się...* (s. 36) Kołakowski napisał: „W lipcu 1939 r. działało 14 placówek [...] w Związku Sowieckim”. W *Czasie próby* Kołakowski pominął skład osobowy Referatu „Wschód” w 1939 r. (*Czas...*, s. 72, 73). W 2013 r. podałem nazwiska dwunastu oficerów, którzy poza Niezbrzyckim, służyli we „Wschodzie” w marcu 1939 r. i miesiącach kolejnych. Zaznaczyłem, że w sierpniu 1939 r. ze składu Referatu odeszło czterech. Zatem, nie licząc kierownika, pozostało ośmiu (*Polski wywiad wojskowy...*, s. 67, 68). W *Daliśmy...* (s. 36) Kołakowski napisał, że „poza nim [Niezbrzyckim] służbę w Referacie [...] tuż przed wybuchem wojny pełniło ośmiu oficerów”. W 2013 r. zarzuciłem Kołakowskiemu (*Polski wywiad wojskowy...*, s. 104, przyp. 534), że posługuje się małą precyzją wypowiedzi: „Kołakowski numery Placówek [KOP] [...] także zupełnie pominął, odsyłając zarazem i w tym miejscu do antycznego opracowania podpułkownika dypl. Ludwika Sadowskiego”. W *Daliśmy...* (s. 36, 37) Kołakowski operuje już sumą informacji ujętą także i w mojej książce (*Polski wywiad wojskowy...*, s. 103–105, 107, 110). W 2012 r. Kołakowski napisał (*Czas...*, s. 88): „W latach 1937–1939 na [...] czele [wywiadu KOP] stał major Jan Gurbiski”. W *Daliśmy...* (s. 36): „Na jego czele stał od 1937 roku major Jan Gurbiski (początkowo jako pełniący obowiązki szefa, a od 24 października 1938 r. – szef)”. Informacji nie mógł zaczerpnąć z pracy: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945. Słownik biograficzny*, t. 1, Warszawa 2009, s. 135. Podaną przez Autorów nieprawidłową datę objęcia stanowiska szefa wywiadu KOP poddałem korekcie (*Polski wywiad wojskowy...*, s. 100, przyp. 514), w pracy z 2014 r. Kołakowski nie opatrzył żadnym przypisem daty 24 X 1938 r., zob. P. Kołakowski, R. Kuśnierz, *Afera Rana. Zatrzymanie przez sowiecki kontrwywiad por. Stefana Kasperskiego w świetle jego sprawozdania z 12 sierpnia 1936 r.*, Kraków 2014, s. 20. Jedynie brak miejsca uniemożliwia mi wskazanie kolejnych filiacji pomiędzy tekstami moimi, a Kołakowskiego. Podkreślić należy, że *Czas próby* był tzw. „książką profesorską”, napisaną przed złożeniem wniosku w Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych w związku ze wszczęciem procedury nadania tytułu profesora zwyczajnego przez Prezydenta RP.

szczętkowe rozliczenia finansowe placówki z 1939 r. (CAW, Oddział II SG, I.303.4.1389)³⁰; sprawę jako zupełnie nieznaną rozwinę szerzej.

Akta (registratura) placówki „Czuwaj” nie zachowały się w znanych mi materiałach Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego nawet w wyborze³¹. W toku kwerend odnalazłem jedynie kilka materiałów placówki (AAN, Sztab Główny, 616/299), wspomniane powyżej zapisy o charakterze budżetowym, ujmujące sumę wypłat oraz sposób ich dystrybucji (CAW, Oddział II SG, I.303.4.1389), pośrednie informacje na temat eksponenta ujęte w dossier placówki „Gazi II” w Stambule (CAW, Oddział II SG, I.303.4.1965) oraz zapisy zawarte w dzienniku podawczym materiałów Referatu „Wschód”, w tomie obejmującym numery od 8000 do 10.088 (kopia kserograficzna w moich zbiorach).

Kulisy pozyskania kierownika placówki – Janusza Laskowskiego – wobec milczenia źródeł, pozostają nieznane. Dziennikarz otrzymał pierwszą wypłatę „na poczet poborów” 28 lutego 1938 r. Zgodę na współpracę wydać musiał przed tym terminem.

Zakładam, że nazwisko, które jest znane z dokumentów placówki „Gazi II”, jest jego prawdziwym, nie przybranym, nie pokrywkowym. Dziennikarze – kierownicy placówek nie tylko Referatu „Wschód” występowali zagranicą posługując się własnymi personaliami.

Wyłoniony kandydat na stanowisko eksponenta – w opinii kpt. Niezbrzyckiego, kierownika Referatu „Wschód” – był: „zdolnym, aczkolwiek młodym i niewyrobionym chłopakiem”. Celem eksponowania go na Bliski Wschód – do Turcji, Iraku, Mezopotamii, Syrii, Egiptu – było „zbadanie ruchów młodzieżowych i zasięgu Kominternu wśród tam[ejszej] młodzieży”. Na terenie zagranicznym kierownik placówki występował jako „przedstawiciel skautingu polskiego”, co też z pewnością wpłynęło na przyjęcie takiego, a nie innego kryptonimu nowokreowanej agendy wywiadu.

Placówkę w Centrali nadzorował bezpośrednio kpt. pil. Bohdan Butkiewicz, odpowiedzialny wówczas w Referacie także i za teren Bliskiego Wschodu. Budżet przekazywany był przez kpt. Jana Urjasza za pośrednictwem kapitana Wacława Zalewskiego, kierownika placówki „Gazi II”

³⁰ Zob. CAW, Inwentarz zespołu akt Oddziału II Sztabu Głównego..., Warszawa 2011.

³¹ Wydaje się, że inwentarz RGWA zawiera informacje na temat dossier budżetowego rewindykowanego do Polski, za czym przemawia skupienie w jednej teczce w CAW materiałów placówek Referatu „Wschód” – skądinąd nieodnotowanych w pracach Peplowskiego i Kołakowskiego – „Czuwaj”, „Jurand”, „Rajkowski”, „San” i „Schmidt”. Dokumenty noszą cechy charakterystyczne dla pracy rosyjskich archiwistów. Do większości kart z lewej strony została przyklejona bibułka, przez którą dokonane zostało zszywanie dokumentów w jeden poszyt. Cechę tego rodzaju noszą wyłącznie dokumenty wywiadu zwrócone przez Sowieków (zob. K. Paduszek, *Dokumenty Oddziału II Sztabu Generalnego w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym*, PHW 2011, nr 3, s. 210).

w Stambule (do lipca 1939 r.), następnie uposażenie wysyłane było bezpośrednio do konsula Zbigniewa Ubysza w Teheranie (od sierpnia 1939 r.).

Niezbrzycki kreślił szerokie plany wobec Laskowskiego. Ich powodzenia upatrywał w cechach charakteru eksponenta, a wykonanie uzależniał od przyjęcia go w „sferach tureckich i wśród dziennikarzy zagranicznych” oraz możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów z przebywającymi nad Bosforem wojskowymi z Moskwy – „może [...] dotrze do sowietarzy (ew[entualnie]) lotników i będzie mógł być użyty jako agent werbunkowy” – zastanawiał się u progu misji kierownika placówki „Czuwaj”.

W korespondencji z Referatem „Wschód” Laskowski posługiwał się pseudonimem „Karol Weze”, materiałówki sporządzane na podstawie jego raportów otrzymały kodowe oznaczenie „J-14” – kryptonim źródła, pod którym wywiad skrywał tożsamość eksponenta przed ewidencją sporządzającą oceny jego pracy.

Brak miejsca nie pozwala mi na opisanie choćby zarysu misji placówki „Czuwaj”.

Odnotuję zatem jedynie, że w 1938 r. Referat „Wschód” zasilił ewidencję doniesieniami Laskowskiego na temat Bliskiego Wschodu ośmiokrotnie. Do Samodzielnego Referatu „Studia Ogólne” przekazane zostały oryginały meldunków, pisane po polsku maszynopisy pozbawione jedynie pseudonimu informatora, który został usunięty. Materiałówki obejmowały informacje na temat sprawy Sandzaku Aleksandretty (poz. 8656), dane z terenu Turcji (poz. 8756), raport o powstaniu komunistycznym w Sandzaku Aleksandretty (poz. 8794), notatkę o konferencji ambasadorów Japonii w Stambule (por. 9305), dwa meldunki dotyczące projektowanego zamachu na Mustafę Kemala Atatürka (poz. 9497, 9733), informacje o kemalizmie w młodym pokoleniu tureckim (poz. 9498) oraz o komunistycznej grupie młodzieży tureckiej (poz. 9636). Materiałówki ocenione zostały w swej masie wysoko – „przydatny i wartościowy” – stawiał notę odpowiedzialny referent studiów.

Dossier budżetowe placówki „Czuwaj” obejmuje w 1938 r. sześć wypłat – od 28 lutego do 13 listopada – „pobory za mies[iące] październik, listopad i grudzień” – w sumie 11.250 zł.

Dossier budżetowe placówki w roku kolejnym, które stanowi jedyny znany mi dowód pracy placówki „Czuwaj” w 1939 r. (brak jest materiałówek, dzienników podawczych, nie znane są mi akta placówki „Gazi II” z tego okresu), obejmuje cztery wypłaty: od 2 stycznia do 14 sierpnia 1939 r. – w sumie 8400 zł.

Wypłata z 17 lipca 1939 r., tak jak i wszystkie dotychczasowe, zagraniczne, nastąpiła w drodze przez kpt. Urjasza z Referatu „Wschód”. Laskowski otrzymał wynagrodzenie w dolarach amerykańskich (waluta przyjęta w rozliczeniach z placówkami w Turcji), w sumie odpowiadającej 1200 zł.

Ostatni odnotowany w *dossier* przekaz różni się od dotychczasowych – skierowany został pierwszy raz inną drogą – „via kon[sul] [Zbigniew] Ubysz”, z wyraźnym podkreśleniem faktu konieczności dokonania go w funtach angielskich (waluta przyjęta w rozliczeniach z placówkami dyslokowanymi w strefie wpływów brytyjskich na Bliskim Wschodzie).

Wydaje się, że przeniesienie eksponenta do Teheranu nastąpiło w sierpniu 1939 r., przed 14 dniem miesiąca i związane było z pewnością z kreślonym ówczesnie planem objęcia działalnością rezydentury w Iranie, także i Afganistanu.

Gdyby zaś Peplowski uznał, że „połowa 1939 r.” nie jest pojęciem ostrym, odsyłam do wcześniejszej strony *Polskiego wywiadu wojskowego...* (s. 68), gdzie ową „połowę” zamknąłem w „przełomie czerwca i lipca”³².

Placówka „Czuwaj” odnotowana jest w wykazie obejmującym organizację Oddziału II i sieci podległych placówek, sporządzonym w Paryżu w październiku 1939 r.³³

Nie prowadziłem badań na temat wojennych losów Laskowskiego. Nazwiska kierownika placówki nie notuje synteza dziejów polskiego wywiadu podczas II wojny światowej. Kryptonim placówki nie został odnotowany także w partii tekstu poświęconej wywiadowi na terenie Bliskiego Wschodu po 1 września 1939 r.³⁴

Wydaje mi się, że w tym miejscu winienem zakończyć tego rodzaju „polemikę” i odpowiedź na stawiane mi „zarzuty”. Wystarczy. To do niczego nie prowadzi. Wykazałem dobitnie nie tylko na tym powyższym, jednym przykładzie poziom kompetencji mego recenzenta, obiektywizm naukowca „o uznanym i niekwestionowanym dorobku”, nauczyciela akademickiego, profesora zwyczajnego, kierownika katedry, a nawet dziekana wydziału, jednak przede wszystkim człowieka zapiekłego i zajadłego w swej rozbuchanej nienawiści do wszystkiego, co związane ze mną.

Peplowski należy do naukowców, którzy podchodzą do własnych ustaleń bezkrytycznie³⁵. Czy może mienić się „recenzentem”, znawcą zagadnienia, nieledwie Katonem wytykającym niedoskonałości innych, badacz, który choćby placówkę „Hetman” dyslokowaną w Warszawie, poniósł był swą niewiedzą na Ukrainę³⁶, w tabeli zaś ujmującej wykaz placówek w Sowietach pominął wiele z nich; brak choćby (alfabetycznie): „D.9”, „E.10”, „E.16”, „K.4”, „K.10”, „Kpr”, „M.2/ T”, „M.31”, „N.38”, „Ost”, „O.2/ T”, „O.5” (II), „P.1”, „R.82”, „S.5”, „S.O.2”, „S.O.3”, „S.O.4”, „S.O.11”, „U.15”, myślę, że dwadzieścia w tym miejscu wystarczy³⁷; splątał

³² Jeden z „zarzutów” Peplowskiego dotyczy użycia – jako skrajnie nieprecyzyjnego – zwrotu „u progu lat dwudziestych”. Odsyłam w tym miejscu do przypisu *Polskiego wywiadu wojskowego...* (s. 107, przyp. 556), który sprawę wyjaśnia. Zwrot „u progu” w periodyzacji opisu stosuje także i Kołakowski, natomiast dla Peplowskiego fakt zaistniały w lutym 1938 r. zaszedł „w okresie poprzedzającym wybuch wojny” (zob. A. Peplowski, *Wywiad polski...*, s. 187).

³³ Zob. IPMS, A.IV.1/1a, Notatka. Placówki i ich zadania, budżety, [Paryż], [październik 1939].

³⁴ *Polsko-brytyjska współpraca...*, passim.

³⁵ *Zapis przebiegu konferencji i dyskusji [w:] Wkład polskiego wywiadu w zwycięstwo aliantów w II Wojnie Światowej. Akta konferencji naukowej zorganizowanej w Krakowie w dn. 20 – 22.10.2002 r. przez Polską Akademię Umiejętności, Muzeum Armii Krajowej, Towarzystwo Obrony Zachodnich Kresów Polski i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. Z.J. Kapera, Kraków 2004, s. 324, 327, (=PAU, Prace Komisji Historii II Wojny Światowej, t. 1).

³⁶ Por. J.J. Bruski, *Mykoła Czebotariw i placówka „Hetman”. Z dziejów ukraińskich służb specjalnych na emigracji*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 57, 58.

³⁷ A. Peplowski, *Wywiad polski...*, s. 126, 127.

zamieszczone w tym samym miejscu nazwiska pokrywkowe z pseudonimami, uplasował na stanowisku kierownika placówki „Hamlet” w Charbinie mjr. dypl. Jerzego Stawińskiego³⁸, który wówczas, wykluczony z korpusu oficerskiego, odbywał karę pozbawienia wolności za dokonanie morderstwa. Zapewne to tylko ugruntowane przekonanie o wadze i znaczeniu własnej najważniejszej monografii, zdecydowało o jej ponownej publikacji, bez zmiany choćby jednego zdania, uzupełnieniu kwerendy, literatury naukowej, wprowadzeniu nowych elementów. Tymczasem drugie wydanie *Wywiadu Polski na ZSRR* nastąpiło po ponad dekadzie od pierwszego (pierwsze w 1996 r.; drugie w 2010 r.)³⁹.

Na stopniowe i nieuchronne przewartościowanie sumy wiedzy i ustaleń Peplńskiego wskazałem na kartach „recenzowanej” przez mego polemistę książki, odwołując się także do prac innych autorów, choćby prof. Grzegorza Nowika, dr. hab. Jakuba Polita i dr. Konrada Paduszka (s. 13, przyp. 27), nie związanych ze słupskim „dworem” byłego pracownika naukowego tamtejszej uczelni⁴⁰.

Na zakończenie odpowiedzi memu polemiście, ograniczonej dla mnie, co podkreślam, warunkami postawionymi przez redakcję, postawię pytanie: na kartach *Polskiego wywiadu wojskowego...*, a także *Berlińskiej placówki...* oraz we wstępnym studium biografii Niezbrzyckiego⁴¹ i materiale poświęconym wycinkowi wywiadowczej kooperacji pomiędzy Warszawą a Helsinkami⁴², wielokrotnie wskazywałem na inne od moich jego ustalenia. Dlaczego Andrzej Peplński nie odniósł się nigdy, choćby zdaniem, do stawianych mu przeze mnie zarzutów? Czyżby profesorowi zabrakło merytorycznych argumentów?

Łukasz Ulatowski

³⁸ *Ibidem*, s. 165.

³⁹ Por. K. Paduszek, *Polski wywiad wojskowy na Rosję Sowiecką/Związek Sowiecki w latach 1921–1927*, mps, s. 5, 23.

⁴⁰ Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę...”*. *Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004, passim; J. Polit, *Hiroaki Kuromiya, Andrzej Peplński, Między Warszawą a Tokio. Polsko – japońska współpraca wywiadowcza 1904–1944*, Toruń 2009; Wydawnictwo Adam Marszałek, ss. 529, ilustr., „Studia Historyczne” 2011, nr 3–4, s. 397–402; K. Paduszek, „Dwójkarska” przeszłość Stanisława Zaćwilichowskiego, „Niepodległość i Pamięć” 2007, nr 25, s. 67–87, *idem*, *Meandry kariery Wiktora Tomira Drymmera w wywiadzie II Rzeczypospolitej*, PHW 2008, nr 4, s. 47–64; *idem*, *Kryzys działalności polskiego wywiadu wojskowego w Związku Sowieckim (1923–1924). Przyczyny i konsekwencje*, PHW 2010, nr 2, s. 59–82; *idem*, *Między Niemcami a Związkiem Sowieckim. Polski wywiad wojskowy wobec okupacji Zagłębia Ruhry w 1923 r. i rewolucji w Niemczech* [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i Studia*, red. A. Krzak, D. Gibas-Krzak, t. 1, Szczecin–Warszawa 2012, s. 109–133.

⁴¹ Ł. Ulatowski, *Niezbrzycki – wybrane aspekty biografii wywiadowczej kierownika Referatu „Wschód”*, mps.

⁴² *Idem*, *Ostatnia polsko–fińska konferencja ewidencyjna: Helsinki, 30 maja – 1 czerwca 1939 roku – notatka dla Pana Szefa Sztabu Głównego*, mps.